Pieśń dziękczynna

Czym odpłacę Panu?

„Czym odpłacę Panu za wszystkie dobrodziejstwa, które mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana” — Psalm 116:12-13.

Psalm 116 jest miłosną pieśnią dziękczynną i pochwalną dla Jahwe za wybawienie z osobistej sytuacji życia i śmierci, której najprawdopodobniej doświadczył sam król Dawid. Jest to jeden z egipskich psalmów Hallel (Psalmy 113-118), które zaczęto śpiewać w związku z wieczerzą paschalną i innymi świętami hebrajskimi. W języku hebrajskim *halal* oznacza „pochwała”.

Hallel jest angielską formą od *halal* (Strong: H1984), co oznacza chwalić, sławić lub błyszczeć. W tym przypadku jest to okrzyk pochwalny. Hebrajskie słowo *Yah*lub *Jah* (Strong: H3050) jest tłumaczone jako PANi jest właściwie skróconą formą hebrajskiego słowa *Jahwe* (Strong: H3068). Tak więc okrzyk „Chwalcie Jahwe” może być oddany po hebrajsku jako „Halal-u-jah” lub „Alleluja”. Zobacz też przypis 699 do wersetu 19 w przekładzie RVIC.

Psalmy hallelowe są znane pod tą nazwą, ponieważ kończą się jakąś formą okrzyku „Chwała Jahwe”. Niektóre przekłady oddają to w postaci „Chwalcie Jahwe” (RVIC), „Chwalcie Pana” (KJV) lub „Alleluja” (ISV), jak widać w 19 wersecie. Jest to psalm miłości, oddania, dziękczynienia i wyzwolenia, który wypływa z głęboko intymnej i osobistej perspektywy Bożej uwagi i troski o nas. Wszyscy, którzy polegają na Bogu, mogą przełożyć tego typu sytuacje na nasze własne doświadczenia i czerpać z nich siłę. W naszych obecnych czasach jesteśmy duchowymi Izraelitami, którzy zostali uwolnieni z Egiptu [świata]. Tak jak Bóg wyprowadził Izraelitów z Egiptu, tak teraz wprowadza swoich duchowych Izraelitów do Ziemi Obiecanej (przebywanie z Chrystusem). Jeżeli „tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są” (Rzym. 8:28, BG), to możemy mieć ufność i wdzięczność w naszych trudnych czasach. Ten właśnie psalm mógł być śpiewany przez Jezusa i jego apostołów po Ostatniej Wieczerzy, zanim udali się do Getsemane (Mat. 26:30; Mar. 14:26).

W 116 Psalmie mamy przypomniane, że Jahwe kieruje ku nam swoje ucho i słyszy nasz głos skierowany w pokornej prośbie lub apelu. Musimy mówić do Jahwe, aby On nadstawił swoje ucho. Jezus powiedział nam: „I wszystko, o cokolwiek byście prosili w modlitwie z wiarą, otrzymacie” – Mat. 21:22. Jahwe jest sprawiedliwy, łaskawy i miłosierny oraz wie, jakich rzeczy potrzebujemy, zanim go poprosimy (Mat. 6:8). Musimy kroczyć wąską ścieżką, a nasze prośby powinny odpowiadać charakterowi Jahwe (miłość, mądrość, sprawiedliwość i moc), zasadom, nakazom i standardom objawionym w jego Słowie (Izaj. 28:10). On jednak wie, że potrzebujemy różnych rzeczy (Łuk. 12:30). Mamy stale mieć wiarę, polegać na Bogu i ufać Mu w każdej sytuacji. W tym kontekście przypomina się nam, że kiedy znajdujemy się w sytuacjach, które wydają się niemożliwe, powinniśmy „wzywać go [Jahwe]”, dopóki żyjemy (Psalm 116:2). Co mamy oddać Jahwe za wszystkie jego dobrodziejstwa, które nam wyświadczył (Psalm 116:12)? Psalmista daje odpowiedź: „Spełnię Panu śluby moje wobec całego ludu jego” – Psalm 116:14. Jakie śluby składamy Jahwe i jaka powinna być forma zapłaty?

Ślub Jahwe

Na początek chcielibyśmy zrozumieć, czym jest ślub. *Oxford Languages Dictionary* definiuje ślub jako rzeczownik oznaczający uroczystą obietnicę, przysięgę, zobowiązanie, więź, przymierze lub zobowiązanie. Ślubować jest również pojęciem używanym jako czasownik oznaczający uroczystą obietnicę lub przysięgę wykonania określonej rzeczy. W swojej archaicznej formie czasownikowej ślubować to poświęcić się komuś lub czemuś, zwłaszcza bóstwu. Słowo przetłumaczone jako ślub w Starym Testamencie pochodzi od hebrajskiego słowa *neder* (Strong: H5088), oznaczającego obietnicę, i wywodzi się od korzenia *nadar* (Strong: H5087), który oznacza „obiecywać”. 3 Mojż. 27 szczegółowo opisuje prawa dotyczące ślubów związane z żydowską dziesięciną lub ślubem i ich wartością pieniężną w celu odkupienia (zapewnienia podobnego zastępstwa) ludzi, zwierząt lub ziemi ofiarowanych Jahwe w wyniku dziesięciny albo ślubu. Ślubowanie było bardzo poważnym działaniem w Prawie Mojżeszowym, szczegółowo opisanym w 30 rozdziale Księgi Liczb. „Przemówił Mojżesz […]: Oto, co Pan rozkazał! Jeżeli mężczyzna złoży Panu ślub albo przysięgę, zobowiązując się do wstrzemięźliwości, to niech nie łamie swego słowa, lecz wykona wszystko, co wychodzi z jego ust” – 4 Mojż. 30:2-3.

Składanie ślubów Jahwe nie jest sprawą, którą można traktować lekko. Ważna uwaga dotycząca ślubów składanych Jahwe: jeśli je składasz, to ich dotrzymuj! Mojżesz wyraźnie powiedział to ludowi Bożemu. „Jeżeli

złożysz Panu, Bogu twemu, ślub, to nie ociągaj się z jego spełnieniem, gdyż Pan, Bóg twój, upomni się oń u ciebie i miałbyś grzech na sobie. Jeżeli zaś nie złożysz ślubu, to nie będziesz miał grzechu na sobie. Co wyszło z twoich ust, tego dotrzymaj i postąp tak, jak ślubowałeś Panu, Bogu twemu, dobrowolnie, jak powiedziałeś swoimi ustami” – 5 Mojż. 3:22-24. Salomon, korzystając z całego swojego doświadczenia i mądrości, powtarza: „Gdy złożysz Bogu ślub, nie zwlekaj z wypełnieniem go, bo mu się głupcy nie podobają. Co ślubowałeś, to wypełnij! Lepiej nie składać ślubów, niż nie wypełnić tego, co się ślubowało” – Kazn. 5:3-4. Odpowiedzialność za śluby została jasno, z wielką dokładnością, określona w Prawie Mojżeszowym (4 Mojż. 30).

Jaki ślub złożyliśmy Jahwe? Ludzie składają Bogu rozmaite śluby z najróżniejszych powodów, szczególnie gdy przeżywają trudności. Liczba ślubów zapisanych w Piśmie Świętym, głównie w Starym Testamencie, jest zaskakująca. Pojawiły się tam śluby związane z małżeństwem, śluby dotyczące ofiar składanych w Przybytku lub w świątyni, ślub nazyreatu (4 Mojż. 6:1-21) i kilka innych ślubów. Chrystus ślubował złożyć Siebie jako ofiarę za grzech na odpuszczenie grzechów (Mat 26:28). Nasz ślub składamy, by osiągnąć coś, co Jahwe już zaoferował – i dał. Jest to okazja dla nas, by nie tylko odwzajemnić podziękowanie, ale także coś dać. Ten ślub jest uroczysty, poważny i pociąga za sobą konsekwencje, jeżeli go nie dotrzymamy. Jest to ślub bycia żywą ofiarą dla Boga. Jest to ślub oddania naszych samolubnych i światowych pragnień. Jest to ślubowanie, że będziemy pracować dla Bożych celów. To wszystko jest charakterystyczne dla ślubu, który nazywamy poświęceniem.

Poświęcenie w ofiarach spokojnych

Ślub poświęcenia może być zobrazowany przez ofiarę spokojną na znak dziękczynienia, ze ślubem, o czym mowa w 3 Mojż. 3 i 7. Ofiara spokojna była ofiarą dobrowolną. W tej ofierze zwierzę (ze stada lub trzody– *Cienie Przybytku*, s. 98.) było zabijane przez ofiarującego przy wejściu do Przybytku. Po złożeniu ofiary Jahwe odkładano dla kapłana mostek (ofiara obracania – BG) i prawą łopatkę (ofiara podnoszenia – BG) zwierzęcia. Tymi częściami wykonywano kołyszące ruchy na boki i unoszono w górę i w dół przed Jahwe na znak poświęcenia. Oba te ruchy w połączeniu tworzyły zarys krzyża, przypominając nam o krwi baranka paschalnego umieszczonej na odrzwiach (podnoszenie) i na belce nadproża (obracanie), która chroniła pierworodnych w Egipcie. Były one potem odkładane dla kapłanów wraz ze skórą (3 Mojż. 7:8-10,14,31,34).

W ofierze spokojnej składanej na znak dziękczynienia kapłan kropił „krwią ołtarz dookoła” (3 Mojż. 3:2). Tłuszcz z wnętrzności, nerek i tłuszcz związany z wątrobą miał być usunięty i zabrany, a kapłan spalał go na ołtarzu, na ofierze całopalnej, która znajdowała się na drewnie, jako ofiarę ogniową, woń przyjemną dla Pana (3 Mojż. 3:5, 6:12). Pozostała część ofiary, która nie była zatrzymywana przez kapłana ani spalana na ołtarzu, lecz zwracana ofiarującemu, zwykle wykorzystywana przez rodzinę do uroczystej uczty dla Jahwe (3 Mojż. 7:11-21, por. 5 Mojż. 12:6-7, 27:7).

Jeżeli ofiara spokojna była składana jako dziękczynienie, wymagane były również „placki przaśne zaczynione oliwą i opłatki przaśne pomazane oliwą; z mąki przedniej zaczynione oliwą placki. Wraz z plackami złoży przy dziękczynnej ofierze pojednania jako swoją ofiarę chleb kwaszony” (3 Mojż. 7:12-13). Części tych ofiar, które były przeznaczone do jedzenia, miały zostać spożyte tego samego dnia. „A jeżeli jego ofiara jest ślubem […], będzie się ją spożywało w dniu ofiarowania oraz nazajutrz to, co z niej pozostanie; także nazajutrz będzie się to spożywało. Ale to co pozostanie z mięsa tej rzeźnej ofiary do dnia trzeciego, będzie spalone w ogniu” – 3 Mojż. 7:16-17.

W tym obrazie zwierzę ofiarowane w ofierze spokojnej reprezentuje nas, jako żywe ofiary, oraz nasze oddanie naszemu Panu. Ofiara całopalna, na której kładzie się tłuste części ofiary spokojnej, reprezentuje Jezusa, którego zasługa sprawia, że ofiara spokojna jest możliwa do przyjęcia.

Placki przaśne zaczynione oliwą przypominają nam o doskonałym człowieczeństwie Jezusa pochodzącym z nasienia kobiety (nie z nasienia Adama)i z ducha świętego (Mat. 1:20) i dlatego mogą przedstawiać usprawiedliwienie.

Opłatki przaśne pomazane oliwą, przypominające o chrzcie Jezusa i namaszczeniu duchem świętym (Mat. 3:16), mogą przedstawiać uwielbienie.

Dodatkowe placki z mąki przedniej zaczynione oliwą przypominają nam, że Jezus znosił żar prób i pokus podobnych do nas i zwyciężył (Hebr. 2:17-18, 4:15). Może to więc reprezentować uświęcenie. W ofierze dziękczynienia jest jeszcze jeden wyjątkowy element: ofiarowanie **kwaszonego** chleba. Ta część ofiary może reprezentować naszą poświęconą wędrówkę jako żywych ofiar. Będąc niedoskonałymi, ofiarujemy się Jahwe przez krew i zasługi Jezusa, reprezentowane w pokropieniu krwią. Dlatego przyłączamy się do Niego, aby być częścią Jego Ciała – Kościoła. Spalana część tłuszczu pokazuje, że ofiara Jezusa była możliwa do przyjęcia, co sprawia, że nasza część, która jest umieszczona na wierzchu ofiary całopalnej, jest możliwa do przyjęcia, jako woń przyjemna dla Pana.

Nasza poświęcona droga jest nie tylko ofiarą dziękczynną, lecz także ślubem złożonym Jahwe. Składamy siebie jako żywe ofiary w śmierć Chrystusa (Rzym. 12:1; Kol. 2:13; 1 Piotra 2:5; Hebr. 9:23; Gal. 3:27), dzięki cze-

mu przez zasługi Jezusa otrzymujemy akceptację Jahwe.

W ofierze spokojnej, przy składaniu **ślubu**, ciało ofiary musi zostać spożyte tego samego dnia lub w ciągu następnego. Jeśli mięso dotknie czegoś nieczystego **lub** jest spożywane później niż na drugi dzień, **lub** ofiarujący staje się nieczysty przez dotknięcie czegokolwiek nieczystego, wówczas ofiara staje się nie do przyjęcia i ofiarujący „wytracony będzie spośród swego ludu”(3 Mojż. 7:17-21). To prawdopodobnie pokazuje nam, że nasza wędrówka wąską ścieżką jest przyjmowana tylko w przypadku Ciała Chrystusowego podczas obecnego Wieku Ewangelii, aż do uwielbienia, a następnie w przypadku całej ludzkości podczas Wieku Tysiąclecia aż do uzyskania ludzkiej doskonałości.

„Ale to co pozostanie z mięsa tej rzeźnej ofiary do dnia trzeciego, będzie spalone w ogniu” – 3 Mojż. 7:17. Po ustaniu pośrednictwa nie ma żadnej możliwej do przyjęcia ofiary ani ślubu poza tymi dwiema epokami.

Ten ślub, który składamy przy poświęceniu, jest uroczysty i ma być wypełniony z należytą starannością. Kto by skalał ofiarę lub siebie samego, lub nie spożył (nie wziął udziału) jej w odpowiednim czasie, „nie znajdzie upodobania. Nie będzie mu ona zaliczona. Jest to rzecz nieczysta, a ten, kto z niej będzie jadł, ściągnie na siebie winę” (3 Mojż. 7:18, 20-21).

To napomnienie zapewne oznacza, że możemy stracić nasze miejsce w Ciele Chrystusowym, jeżeli nie będziemy wierni. Mając raz przypisane zasługi Jezusa, możemy trafić pod sąd drugiej śmierci (Hebr. 10:26). Mamy być trzeźwego umysłu i czujni, aby pozostać w łasce i nie zbezcześcić naszej ofiary (1 Piotra 1:13-23). Jeśli popadniemy w stan, w którym ponownie „ściągniemy na siebie winę”, musimy w pełni zdać sobie sprawę z konsekwencji (Rzym. 6:23).

Kielich zbawienia

„Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana” – Psalm 116:13. W Piśmie Świętym kielich jest metaforą zadania, pracy lub doświadczenia, przez które ktoś musi przejść. Jezus użył kielicha, by zobrazować nowy testament swojej krwi, by upamiętnić swoją ofiarę i swoje zwycięstwo (1 Kor. 11:25-26). Może on być wypełniony doświadczeniami, które mogą być trudne. Jezus zapytał swoich apostołów: „Czy jesteście w stanie pić kielich, który Ja mam pić” – Mat. 20:22? Jezus modlił się: „Ojcze mój, jeśli nie może mnie ten kielich minąć, żebym go pił, niech się stanie wola twoja” – Mat. 26:42. Bez względu na jego trudność, Jezus pił z tego kielicha dla naszego dobra. Dla tych, którzy kochają Boga, kielich zbawienia jest również kielichem błogosławieństwa. Kielich zbawienia pozwala nam uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa podczas naszej poświęconej drogi (Kol. 1:24). Stawiamy siebie jako żywą ofiarę (Rzym. 12:1). Apostoł Paweł powiedział: „Ale ty bądź czujny we wszystkim, cierp, wykonuj pracę ewangelisty, pełnij rzetelnie służbę swoją. Albowiem już niebawem będę złożony w ofierze […]. Dobry bój bojowałem […], wiarę zachowałem; A teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu da Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, lecz i wszystkim, którzy umiłowali przyjście jego” – 2 Tym. 4:5-8.Powinniśmy starać się brać kielich zbawienia i wzywać imienia Jahwe, wyrażając Mu w pokorze i dziękczynieniu wdzięczność za wszystkie Jego dobrodziejstwa wobec nas.

Badacze Biblii czytają tekst „Ślubu Panu”, który oddaje ducha i uczucia naszego ślubu poświęcenia. Regularnie wypełniając nasze ślubowanie we wszystkim, co robimy, uznajemy i darzymy Jahwe wielkim szacunkiem i czcią. Nieustannie otwieramy nasze serca na Jego wolę w naszym życiu, by przezwyciężyć grzeszne skłonności naszego ciała, wpływy świata i diabła. Dążymy do sprawiedliwości w naszym osobistym postępowaniu, pracy i postępowaniu z innymi przez ducha świętego i zasługi Jezusa Chrystusa. Przez cały czas rozwijamy się na podobieństwo charakteru Jezusa, abyśmy mogli być godni nazywać się synami (i córkami) Boga. „Czym odpłacę Panu za wszystkie dobrodziejstwa, które mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana” (Psalm 116:12-13).

Teraz jest czas, aby jego słudzy złożyli ofiarę dziękczynną (Psalm 116:17). Ta ofiara ma być składana z naszej własnej woli (3 Mojż. 22:29). To jest ofiara spokojna, z uwagi na naszą ofiarę wdzięczności, tj. przeżywanie naszego poświęcenia (3 Mojż. 7:12-13,15). Czyniąc to, „z radością opowiadamy o czynach jego!” (Psalm 107:22). Składamy ofiarę z wyrazem dziękczynienia. Kontynuujmy spełnianie tego, co ślubowaliśmy (poświęcone życie, Jonasz 2:10), aby okazać to poprzez naszą ofiarę (poświęcenie) i podać to do wiadomości (uczynić to znanym, Amos 4:5). Niech każdy z nas ofiaruje Jahwe swoje przywiązanie i poświęcenie za wszystkie Jego dobrodziejstwa wobec nas.

Keith Belhumeur